

MIEJSCOWA na weekend

nr 36/984, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 5

**Każdemu po sośnie
i niech rośnie!**

Inwestycja nr 1



GDYBY KOMUŚ
BYŁO MAŁO
CIĘCIA, TO
ZAPRASZAM

s. 3

Tak jak patron legionowskiej „jedynki” symbolicznie ruszył kiedyś Ziemię, tak niebo i ziemię poruszyli też miejscy władarze, by wreszcie, nie wykładając astronomicznych kwot, móc rozbudować szkołę. Było bowiem jasne jak Słońce, że wszyscy niezmiernie się z tego ucieszą

Przepis od

M

s. 10

Gnijący kłopot

s. 4

Kto wspiera dewelopera?

s. 7

s. 14

Pozamiatały w Pałacu

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Cios w hazard

s. 2



Jednośladem do pudła

Legionowscy kryminalni ujęli dwóch mężczyzn w wieku 42 i 43 lat podejrzanych o kradzież motocykli oraz rowerów z terenu miasta. I zrobili to w idealnym momencie, bo podczas zatrzymania obaj delikwenci przewozili busem jeden ze skradzionych jednośladów.

Nad tą sprawą policjanci z Legionowa pracowali od początku września. Motocykle i rowery zniknęły przede wszystkim z garaży podziemnych. W toku prowadzonego śledztwa kryminalni wytypowali dwóch podejrzanych, którzy mogli być odpowiedzialni za te kradzieże. Wiedzieli też, jakim samochodem mężczyźni się poruszają, a także ustalili, że jeden ze skradzionych motocykli jest nadal w ich posiadaniu. Do zatrzymania doszło w zeszłą sobotę na terenie Nieporętu. Na pace busa ujawniono skradziony kilka dni wcześniej motocykl. Okazało się też, że 43-letni kierowca dostawczego forda miał przy sobie marihuanę oraz że posiada on też na koncie do-

żywnotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy pozwolił policjantom na przedstawienie zatrzymanym zarzutów kradzieży pięciu motocykli i trzech rowerów. Ujęty 43-latek odpowie dodatkowo za posiadanie środków odurzających i złamania zakazu sądowego, a 42-latek za kradzież będzie sądzony w warunkach recydywy. Na wniosek policjantów i prokuratury sąd zastosował wobec obu mężczyzn środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

zig

Cios w hazard

Legionowscy policjanci z wydziału do walki z przestępczością gospodarczą i korupcją wspólnie z funkcjonariuszami Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego kolejny raz wymierzili mocny cios w lokalny nielegalny hazard.

W zeszłym tygodniu funkcjonariusze weszli wspólnie do lokalu, w którym jak podejrzewali, mogą być organizowane nielegalne gry hazardowe. Trop był dobry, bo na miejscu szybko znaleźli oni i zabezpieczyli sześć automatów do gier. Następnie zostały one przekazane celnikom, którzy będą teraz

prowadzili dalsze postępowanie w tej sprawie.

Warto przypomnieć, że za posiadanie nielegalnych automatów grożą surowe kary pieniężne – 100 tys. zł od jednego automatu. Takiej karze podlega zarówno urządzający nielegalne gry hazardowe, jak i wła-



ściciel lokalu, w którym taki proceder się odbywa. Dodatkowo za urządzanie gier hazardowych wbrew przepisom ustawy lub warunkom koncesji lub zezwolenia gro-

zi odpowiedzialność karna: wysoka grzywna, kara pozbawienia wolności do lat trzech albo obie kary łącznie.

zig



Zderzenie z lawetą

W zeszły poniedziałek (27 września) około godziny 15.00 na ul. Chotomowskiej w Jabłonie doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Na szczęście nikt nie odniósł w nim poważniejszych obrażeń.



fot. KP PSP Legionowo

W pobliżu stacji benzynowej w Jabłonie doszło do zderzenia samochodu osobowego z pojazdem z lawetą przewożącą koparkę. Na miejscu interweniowały trzy zastępy straży pożarnej z JRG

Legionowo i OSP Jabłonna, policja oraz karetka pogotowia. W trakcie trwania działań ruch na ul. Chotomowskiej odbywał się wahadłowo.

Zig

Dachowanie w rowie

W czwartek (30 września) około godziny 18.00 na drodze wojewódzkiej nr 632 w Stanisławowie Drugim doszło do groźnego wypadku. Jego przyczyny ustala teraz policja.



fot. KP PSP Legionowo

Auto marki BMW kierowane przez około 50-letnią kobietę wypadło nagle z drogi, po czym dachowało w przydrożnym ro-

wie. Kierującą z rozbitego auta wydobyli kierowcy innych pojazdów. Ratownicy medyczni, którzy niebawem przybyli na miejsca zdarzenia, zdecydowali o przewiezieniu poszkodowanej do szpitala.

W działaniach, oprócz Zespołu Ratownictwa Medycznego, uczestniczyły też policja oraz zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, WSP Zegrze i OSP Kąty Węgierskie.

Zig



fot. arch.

Bezmyślny szofer

Mający w nosie nałożony na niego zakaz 33-letni mieszkaniec powiatu to kolejny kierujący zatrzymany przez policję, który prowadził pojazd mimo cofniętych uprawnień. Za popełnione przestępstwo grożą mu nawet dwa lata więzienia.

Do zatrzymania 33-lątka doszło w poniedziałek (27 września) przed północą na terenie gminy Wieliszew. Po sprawdzeniu w policyjnej bazie danych kierującego renaultem okazało się, że od marca bieżącego roku ma on decyzją administracyjną cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Zgodnie z jej dyspozycją każdy, „kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, prowadzi pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch”.

zig

Inwestycja nr 1

Rozbudowę najstarszej legionowskiej podstawówki zakończono zgodnie z planem i 1 września dzieci mogły już zagościć w nowym skrzydle szkoły. Jego oficjalne otwarcie nastąpiło jednak niespełna miesiąc później - dzięki temu osoby oraz instytucje zaangażowane w realizowaną przez spółkę KZB inwestycję zyskały całkowitą pewność, że wykonały kawał dobrej roboty.

Piątkową uroczystość, rozpoczętą od wniesienia sztandaru „jedyńki” i odśpiewania hymnu państwowego, otworzyła dyr. placówki Ewa Jabłońska. – Ten rok szkolny, który właśnie rozpoczęliśmy, jest dla nas wszystkich szczególnie, ponieważ spełniło się nasze marzenie, bowiem w sierpniu bieżącego roku zakończony został po rocznej realizacji projekt inwestycyjny pod nazwą „Rozbudowa i przebudowa Szkoły Podstawowej nr 1 w Legionowie” – powiedziała dyrektorka SP 1. Pod tymi słowami kryje się inwestycja, na którą szkolna społeczność czekała od kilku dekad. Dzięki niej, po blisko 40 latach, przeszły bowiem do historii prowizoryczne baraki, w jakich uczyły się najmłodsze dzieci. A dzisiaj, zamiast niespełna tysiąca metrów kwadratowych, mają one do dyspozycji powierzchnię dwa razy większą. – Na dwóch kondygnacjach znaj-

dują się: świetlica szkolna, sala dydaktyczna dla oddziału przedszkolnego z oddzielną szatnią i toaletą dla dzieci, 12 sal dydaktycznych dla uczniów z oddziałów I-III i przestronna szatnia szkolna. Dodatkowo znajdują się tam gabinety specjalistyczne do prowadzenia zajęć z uczniami, sale do zajęć ruchowych, pokój nauczycielski oraz pomieszczenie socjalne – wyliczała Ewa Jabłońska. A prezes spółki KZB Irena Bogucka dodała: – W budynku zastosowano najnowocześniejsze rozwiązania z dziedziny odnawialnych źródeł energii, poprzez montaż paneli fotowoltaicznych i solarnych. Zamontowano w nim również wentylację mechaniczną, a we wszystkich salach znajduje się klimatyzacja. (...) Dzisiejszy dzień wieńczy wysiłek wielu osób, które przyczyniły się do tego, aby uczniowie oraz pracownicy szkoły mogli korzystać z efektów ich pracy.



Efektów, które dobrze opisują słowa, takie jak: przestronnie, kolorowo i nowocześnie. Na co dzień podziwia je teraz prawie trzystu uczniów z oddziału przedszkolnego i klas I-III. – Myślę, że to jest pierwsze takie miejsce w Legionowie, i jestem przekonany, że nie ostatnie, gdzie ten XXI wiek widać od razu po wejściu. Chciałbym podziękować pani dyrektor i całemu zespołowi nauczycie-

li i pracowników szkoły, a także uczniom i rodzicom za to, że się przemęczyli przez ten miniony rok szkolny – bo było im dużo trudniej. Ale warto było czekać. Dziękuję wykonawcy, że zdążył na czas, bo to też bardzo ważne, no i dziękuję pani prezes za tę inwestycję, gdyż dzięki temu, że prowadziła ją spółka, było racjonalniej. Szukając wszystkich plusów, myślę że jednak najważniejszym z nich będzie dalsze podnoszenie jakości pracy szkoły – powiedział do zebranych Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa. – To miejsce pięknieje i staje się coraz bardziej nowoczesne, ale niech wypełnia się też piękną treścią, którą przekazują

nauczyciele, wychowawcy, rodzice i cała kadra. Niech to będzie miejsce, w którym realizują się plany, aspiracje i marzenia – warto sięgać gwiazd! – zachęcał starosta Sylwester Sokolnicki.

Tym stwierdzeniem nawiązał on oczywiście do naukowego dorobku Mikołaja Kopernika, czyli patrona legionowskiej „jedyńki”. Bezpośrednio do uczniów zwróciła się też reprezentantka wojewódzkiego samorządu. – Życzę wam, dzieciaki, żebyście codziennie czuli się w tej szkole radośnie i żebyście z wielką przyjemnością do niej chodzili. Bo macie fajną szkołę, a dzisiaj już nawet piękną – mówiła Anna Brzezińska, dyr. OPS w Legionowie i radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Nawiasem mówiąc, przy okazji rozbudowy wypiękniała też starsza część szkoły. A to za sprawą modernizacji oraz powiększenia kuchni i stołówki. Nic dziwnego, że podziękowań i gratulacji padło w sali gimnastycznej „jedyńki” całe mnóstwo. Widać jednak zbyt mało dla rady miasta, bo jej szef uznał za stosowne przypomnieć kluczową rolę tego ciała. – Jak my nie klepniemy, to pan prezydent z własnej kieszeni tego nie wyjmuje... Broń Boże, nie chcę tu pomniejszać zasług pana prezydenta, ale taka jest po prostu prawda – z uśmiechem wyjaśnił Ryszard Brański.

Inna prawda jest taka, że efekty rozbudowy i modernizacji „jedyńki” przeszły oczekiwania nawet największych optymistów. Już po kilku dniach eksploata-

cji było to widać, jak na dłoni. – Pierwsze wrażenia najmłodszych i ich rodziców były niesamowite. Wszyscy z uśmiechami na twarzy weszli do nowoczesnego budynku, gdzie nie wiedzieli tak naprawdę, w którą stronę mają pójść. Zobaczyli przepiękne, kolorowe sale, fantastyczne meble, nowoczesny sprzęt multimedialny – to wszystko zrobiło na nich ogromne wrażenie. Byli pod nim również, kiedy pierwszy raz przekroczyli próg tego budynku, nasi nauczyciele – opowiada dyr. Ewa Jabłońska.

Oby pozostało ono we wszystkich jak najdłużej. Bo już dawno temu stwierdzono, że istnieje związek pomiędzy efektami nauczania, a warunkami, w jakich się ono odbywa. – Dzisiaj zachęcaliśmy młodych ludzi do tego, żeby sięgać gwiazd. Myślę, że w tej nowej części dajemy im pełne warunki, aby prowadzić proces edukacji przy wykorzystaniu najnowszych technologii. Wyobrażenie tego, jak ten obiekt powinien wyglądać, narastało i ostatecznie udało się postawić dwukondygnacyjny budynek, w pełni wyposażony i tak naprawdę samodzielny. Jestem przekonany, że będzie on doskonale służył młodym mieszkańcom miasta, a praca tutaj będzie dla każdego przyjemnością – mówi Piotr Zadrozny. Za tę przyjemność trzeba było zapłacić ponad 12 mln zł. Żaden z lokalnych decydentów nie ma jednak wątpliwości, że były to mądre wydane pieniądze.

Waldek Siwczyński

ZAPRASZAMY na serię Biblijnych wykładów KURS DO WIECZNOŚCI

Wykłady będą odbywały się w kolejne niedziele, w godzinach 11:00-12:30
w Miejskim Ośrodku Kultury w Legionowie
ul. Norwida 10

- 26,09 – „Życie i jego sens”
- 3,10 – „EWOLUCJA - bajka dla dorosłych”
- 10,10 – „Po co przyszedł i umarł Jezus Chrystus?”
- 17,10 – „Czy odwołano Koniec Świata?”
- 24,10 – „PIEKŁO - czy jest jeszcze takie miejsce?”
- 31,10 – „Miłość czy Zauroczenie?”
- 7,11 – „Wychowanie dzieci”
- 14,11 – „Dlaczego na świecie jest tyle religii?”
- 21,11 – „Równouprawnienie płci”
- 28,11 – „Narodzić się na nowo”
- 5,12 – „Po co komu kościół?”

ORGANIZATOREM JEST
BIBLIJNY KOŚCIÓŁ BAPTYSTÓW W LEGIONOWIE
www.legionowobkb.pl

Zapisz się w historii!

Serdecznie zapraszamy naszych Czytelników do współredagowania nowej, poświęconej przeszłości Legionowa rubryki w „Miejscowej na Weekend”!

Czekamy na Państwa historie dotyczące dawnego Legionowa, opisujące, jak to miasto wyglądało i jakie było przed wieloma laty. Wszyscy pamiętający te czasy mieszkańcy mogą mieć swój wkład w zawartość nowej rubryki. Liczą się każda opowieść i każdy punkt widzenia. Zapraszamy do podzielenia się swoimi historiami z innymi ludźmi. Postarajmy się

wspólnie uchronić lokalną przeszłość od zapomnienia!

Materiały w wersji elektronicznej (mile widziane są również archiwalne zdjęcia) prosimy przysyłać na adres gazeta@miejscowa.pl i/lub info@kzb-legionowo.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych tekstów. Można je również składać osobi-



Miasto
Legionowo

ście, w Biurze Obsługi Klienta spółki KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3.

Gnijący kłopot

W zgodnej opinii pracowników spółdzielczej administracji to zjawisko spotykane na wszystkich legionowskich osiedlach. I chociaż wynika z troski o tamtejszą zielen, w konsekwencji niewłaściwych zachowań części mieszkańców powoduje sporo komplikacji. No i, co tu kryć, brzydko pachnie.



Swoje korzenie omawiany problem ma... w ziemi. – Odnotowujemy pewien niepokojący zwyczaj wśród użytkowników ogródków przybłokowych. Wiadomo, że podczas zabiegów pielęgnacyjnych w takich ogródkach: podcinania trawy czy przycinania jakichś gałązek, pojawiają się odpady zielone. Niestety część mieszkańców nie ma chyba świadomości tego, że należy je pakować do worków i ustawiać przy gabarytach. Tymczasem skoszona trawa czy gałęzie są po prostu luźno wrzucane do części na odpady wielkogabarytowe, no

i pojawia się problem. Bo kiedy przyjeżdża firma, która ma te gabaryty odebrać, jej pracownicy nie robią tego, tłumacząc, że są one przygniecione odpadami zielonymi – mówi Monika Osińska-Gołaś, kierownik administracji osiedla Sobieskiego.

W tej sytuacji obowiązek oczyszczenia altanki spada na pracowników spółdzielni. Co nie jest ani łatwe, ani przyjemne, a zarazem odciąga ich od wykonywania innych robót. – Gospodarz musi wydłubywać tą trawę czy gałęzie spośród leżących tam przedmiotów, co jest czasochłonne i

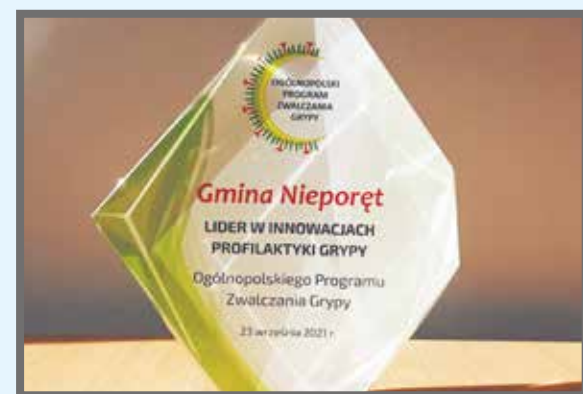
tak naprawdę nie zawsze skuteczne, bo kolejna osoba, która przeniesie tam meble czy jakiś sprzęt AGD, przygniata leżące tam odpady zielone. Stąd właśnie nasza prośba do użytkowników ogródków, żeby jednak zawsze pamiętać o tym, że odpady powstałe przy użytkowaniu ogródka należy pakować w worki i dopiero w takiej formie stawiać pod altanką, obok gabarytów, tak aby firma śmieciowa mogła to odebrać – apeluje administratora.

Dobrze by było wziąć sobie ten apel do serca. Ze względu na

powszechność tego rodzaju działań cierpi bowiem estetyka spółdzielczych osiedli mieszkaniowych. Nie wspominając o przykrym zapachu, który w przypadku gnijących liści czy trawy z daleka atakuje lokatorów wyrzucających śmieci. – Nie ma altanek, gdzie nie pojawiają się takie luźno wrzucone w część gabarytową odpady zielone. Są altanki gorsze, są lepsze pod kątem ich ilości, natomiast problem występuje na wszystkich osiedlach. Warto również pamiętać, że gabaryty są zabierane częściej, zaś odpady zielone tylko raz na dwa tygodnie. Tak więc, w momencie gdy są one luźno wrzucone do altanki, muszą trochę poleżeć, zanim ktoś przyjedzie i je odbierze – dodaje Monika Osińska-Gołaś.

Pozytywna wiadomość jest taka, że nadchodzi zima, więc zielony kłopot wkrótce sam się rozwiąże. Ale tuż po niej, jak co roku, może przecież wrócić. Dlatego lepiej już teraz stosować się do zasad, dzięki którym wszystkim spółdzielcom będzie żyło się przyjemniej.

Wonder



Nagroda za... grypę

Rada Naukowa Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Grypy jak co roku wyróżniła samorządy, które w największym stopniu zaangażowały się w realizację projektów zdrowotnych w zakresie profilaktyki grypy. Z Mazowsza w gronie osiemnastu „Samorządowych Liderów OPZG” znalazła się gmina Nieporęt.

Kierowana przez wójta Macieja Mazura gmina otrzymała także statuetkę „Propagatora Szczepień przeciw COVID-19”. Nagrody wręczono laureatom w sobotę 23 września, podczas debaty Flu&Covid-19 Forum 2021. W imieniu gminy Nieporęt obie statuetki odebrała Bogusława Tomasik, przewodnicząca Rady Gminy Nieporęt. Tamtejsi samorządowcy oraz urzędnicy zostali docenieni za zasługi na rzecz sze-

czenia profilaktyki grypy oraz trud wkładany w realizację ważnych zadań z zakresu promocji ochrony zdrowia. W tym za realizację programu polityki zdrowotnej w zakresie szczepień ochronnych przeciwko grypie dla mieszkańców gminy w wieku 55+, a także za zasługi na rzecz profilaktyki szczepień przeciw COVID-19 oraz ich promocję wśród społeczeństwa.

Gadget

Program na lata

Przed kilkoma dniami ruszyły działania dotyczące opracowania Wieloletniego Programu Inwestycyjnego dla Gminy Jabłonna na lata 2022 - 2027. Od 1 do 14 października, w celu przeprowadzenia analizy potrzeb mieszkańców, mają oni udostępnione formularze do zgłaszania przedsięwzięć, które zdaniem wypełniających je osób powinny być zrealizowane w ramach gminnego WPI.



Powyższe karty można znaleźć w internecie, ale są one też dostępne w Biurze Obsługi Interesanta oraz dołączone do kolejnego numeru ukazującego się w papierowej wersji informatora „Wieści z naszej gminy”. Zgodnie z zapewnieniami

urzędników, zebrane dane pomogą im sporządzić dokument dostosowany do potrzeb i planowanych inwestycji na terenie gminy. Wypełnione karty można dostarczyć do 14 października br. poprzez skrzynkę podawczą usytuowaną przy

wejściu głównym do budynku Urzędu Gminy Jabłonna lub przez sołtysów. Można je również przesłać na adres: Urząd Gminy Jabłonna, ul. Modlińska

152, 05-110 Jabłonna, z dopiskiem Ankieta WPI, lub na adres mailowy: wpi@jablonna.pl.

red.

•• Zwierzaki do adopcji

PILNE: DO ADOPCJI

WALDUŚ to roczny duży wielkości biało-rudy kocurek. Potrafi być pieszczochem, a czasami woli spędzać czas w samotności. Chłopak najlepiej będzie czuł się w domu, w którym będzie jedynakiem. Dla kogo biało-rudy kolega?

Tel: 795 845 242
fundacjapsom.pl

opr. D. Małasiewicz-wolontariat





Kwarantanna z haczykiem

Nie jest to pierwsza i raczej też nie ostatnia próba żerowania przestępców na ludzkim strachu i obawach związanych z koronawirusem. Ostatnio zaczęli oni wysyłać do abonentów różnych sieci komórkowych fałszywe wiadomości SMS od nadawcy „Kwarantanna”, zawierające informację o nałożeniu na odbiorcę rzekomego „szlabanu”. Przy czym, jak łatwo zgadnąć, nie chodzi tu o wprowadzenie kogoś w błąd, lecz o pozyskanie przydatnych do oszustw danych osobowych.

Obok wspomnianej informacji, rozsyłana przez internetowych przestępców wiadomość zawiera także link prowadzący rzekomo do strony informacyjnej, którego kliknięcie może być niebezpieczne dla aparatu telefonicznego odbiorcy. Nie należy więc klikać w załączony link i najlepiej od razu usunąć taką wiadomość z telefonu, stanowi ona bowiem klasyczną próbę wyłudzenia danych osobowych. Warto pamiętać, że inspekcja sanitarna nigdy

nie wysyłała ani nie wysyła ludziom wiadomości z przekierowaniem do jakichkolwiek stron internetowych.

Po ewentualnym skierowaniu na kwarantannę prawidłowy SMS, jaki dostaje posiadacz telefonu, ma następującą treść: „Jesteś na kwarantannie. Masz ustawowy obowiązek używania aplikacji Kwarantanna domowa. Jest dostępna w Appstore i Google Play”.

RM

Każdemu po sośnie i niech rośnie!

Anonsowane przez legionowski ratusz 50 tysięcy drzew, jakie w tym i w przyszłym roku mają „dogaścić” miejskie tereny zielone, stanowiłoby razem całkiem spory las. Nic dziwnego, że chcąc zrealizować ten ambitny plan, najlepiej od razu - o ile jest to zgodne z prawami natury - zabrać się do pracy. I w poniedziałek prezes oraz część pracowników spółki KZB Legionowo tak właśnie uczynili.



Na pierwszy ogień miejskiej akcji „Dogęszczamy zielenią!” (choć w przypadku terenów leśnych akurat z ogniem należy być ostrożnym...) poszło skromne trzydzieści sadzonek popularnych w Legionowie sosen. A wraz z nimi poszło w las, a konkretnie do popularnego zwłaszcza wśród seniorów Parku Zdrowia, kilkunastu pracowników zarządzającej między innymi tym obiektem spółki KZB. – Z prawdziwą przyjemnością rozpoczynamy dzisiaj działania, dzięki którym nasze miasto stanie się jeszcze bardziej zielone, a kilkadziesiąt tysięcy posadzonych w trakcie trwania akcji drzew przyczyni się z czasem do poprawy jakości powietrza, jakim oddy-

chają nasi mieszkańcy. Oprócz skwerów czy parków nowe rośliny pojawią się również na terenie placówek oświatowych oraz miejskiego stadionu – zapowiada Irena Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo.

Jej podwładni, rzecz jasna pod kierownictwem swojej szefowej, przystąpili do pracy wyposażeni w dokładną mapę terenu, pozwalającą uniknąć posadzenia któregoś drzewa na miejskiej sieci ciepłej czy wodociągowej. Jak można było oczekiwać, biorąc pod uwagę wielkość ekipy w stosunku do posiadanej przez nią zielonej „amunicji”, poniedziałkowe sadzenie sosen poszło błyskawicznie. I dobrze, gdyż tak



właśnie miało być – chodziło po prostu o dobrą rozgrzewkę przed sadzonkową ofensywą na o wiele szerszą, ogólnomiejską skalę. Jak pisaliśmy przed tygodniem, ratusz zamierza kupić przede

wszystkim sosny, brzozy, lipy oraz dęby, czyli drzewa, które dobrze znoszą legionowską, w większości piaszczystą glebę. Następnie otrzymają je wszyscy chętni – indywidualni mieszkańcy lub na przykład wspólnoty mieszkaniowe, którzy będą mieli chęci i możliwości posadzenia na swoim terenie nowych roślin. W razie ewentualnych wątpliwości pracownicy urzędu miasta pomogą w wyborze odpowiedniego miejsca, tak aby drzewo miało do-

brane warunki do rozwoju, a jego system korzeniowy nie dał się z biegiem lat we znaki schowanej pod ziemią miejskiej infrastrukturze technicznej.

Wonder

Drugie chrzciny Areny

Ludzie zwykle takich problemów nie mają: nadane im podczas chrztu imiona noszą do końca życia. W przypadku obiektów użyteczności publicznej bywa jednak inaczej, co potwierdza przykład reprezentacyjnej legionowskiej hali sportowo-widowiskowej, której nowa pełna nazwa brzmi od niedawna **Ił Capital Arena Legionowo**.

W związku z wygaśnięciem umowy sponsorskiej dotyczącej nazwy DPD Arena Legionowo, w czerwcu bieżącego roku ogłoszono konkurs mający na celu wyłonienie

kolejnego sponsora tytularnego, a co za tym idzie – nowej nazwy hali. Jego oficjalne ukoronowanie nastąpiło 1 września, kiedy to pomiędzy Gminą Miejską Legionowo

a spółką Legionovia S.A. zawarte zostało porozumienie, w ramach którego hala przy ul. Chrobrego ma odtąd nosić nazwę Ił Capital Arena Legionowo. Umowa obowiązu-



je do 30 czerwca 2024 roku, a nowa nazwa i logo uwzględniające markę sponsora tytularnego stosowane będą we wszystkich oficjalnych doku-

mentach oraz materiałach promocyjnych. Sponsor zyskał też m.in. prawo do oznakowania zewnętrznego, a także wewnętrznego obiektu

oraz do wykorzystywania wizerunku hali do realizacji własnych celów marketingowych.

Co ważne, w ramach porozumienia Legionovia S.A. zobowiązała się – podobnie jak to miało miejsce za czasów poprzedniego sponsora tytularnego – do pokrycia wydatków w zakresie prac modernizacyjnych na terenie hali. W okresie obowiązywania umowy klub ma na to przeznaczyć 410 tys. zł brutto.

WS

Czasem ułomni, zawsze nieźłomni

Trwają X Dni Osób Niepełnosprawnych Miasta Legionowo i Powiatu Legionowskiego. Ich stałym, nieodłącznym elementem od początku są zmagania sportowe. W tym roku Paraolimpiada Dzieci i Młodzieży Powiatu Legionowskiego, z gościnnym udziałem zawodników z Pułtuska, odbyła się już po raz dziewiąty.



– Fajnie, że po dwóch latach pandemii wracamy do normalności i że dzieciaki mogą się ze sobą spotkać i rywalizować. Cieszyć ze zwycięstwa, trochę smuć z powodu przegranej, ale razem, ale z ludźmi. Człowiek jest istotą stadną i wszystkim nam brakowało takiej fizycznej, normalnej relacji z drugim człowiekiem – mówi prezydent Legionowa Roman Smogorzewski. – Dlaczego dziewiąta paraolimpiada? Bo w ubiegłym roku się niestety nie odbyła. Dlatego spotkaliśmy się z wielką radością, aby uczcić ten dzień sportu. Wśród nas, oprócz trzystu zawodników, którzy tutaj rywalizują i zdobywają punkty, są również paraolimpijczycy, którzy przyjechali do nas z Tokio. Nasza paraolimpiada odbywa się w dniu

rozpoczęcia Europejskiego Tygodnia Sportu, którego jeden z paraolimpijczyków jest ambasadorem – dodaje Jerzy Jastrzębski, prezes współorganizującej wydarzenie Fundacji „Promień Słońca”.

Honorowi goście odbywających się w Arenie zawodów byli pod dużym wrażeniem frekwencji oraz ich organizacyjnego rozmachu. Na miejscu uczestnikom pomagali zawodnicy legionowskiego KPR-u oraz siatkarki IŁ Capital Legionovii, a sportową atmosferę zawodów umiejętnie podkreślał brylujący w tej konkurencji Janusz Patriak. – Jestem zbudowany liczbą zawodników, którzy tu przyjechali i rywalizują ze sobą. To jest taki sport w najczystszej postaci. Pokazuje, jak

wiele te osoby dają z siebie, pokazuje ich emocje. I to jest piękne – uważa szermierz Adrian Castro, srebrny medalista Igrzysk Paraolimpijskich w Tokio. – Myślę, że taka rywalizacja jest bardzo potrzebna, szczególnie wśród młodych ludzi, bo wiadomo, że teraz dzieciaki nie chcą nawet uczęszczać na WF. Fajnie widzieć takie przedsięwzięcie w Legionowie i oby tak dalej – nie ukrywa pływak Kamil Otowski, inny uczestnik tokijskich igrzysk. A Jerzy Jastrzębski dodaje: – Dla naszych sportowców to bardzo ważne wydarzenie, ale też dla ich rodzin, znajomych, sąsiadów, ponieważ jest to coś niezwykłego, gdy osoby niepełnosprawne osiągają wyniki w sporcie, zdobywają medale i błyszczą na arenie. Cieszymy się z tego bardzo.

Uczestnicy powiatowej paraolimpiady rywalizują zarówno w klasycznych dyscyplinach sportowych, jak i w tych kojarzonych bardziej z rekreacją. Wybór rodzaju zmagania zależy głównie od stanu zdrowia oraz możliwości psychofizycznych. I chociaż mniej ważne są tu metryczy sekundy, sam start bywa dla zawodników ogromnym przeżyciem. Takim, po którym ślad w ich świadomości zostaje na bardzo długo. Bo właśnie w

przypadku paraolimpijczyków wyjątkowo trafne wydaje się powiedzenie „sport to zdrowie”. – U mnie to w zasadzie sport uratował mi życie, bo po wypadku motocyklowym, w którym złamałem kręgosłup, było mi bardzo trudno się pozbierać. Wszystkie dotychczasowe marzenia i plany zostały właściwie zmiążdżone. A szermierka jakby wskazała mi drogę i cieszę się, że sport pojawił się w moim życiu i je odmienił. Znalazłem nowe cele, nowe plany i w tym kierunku poszły wszystkie moje działania, przynosząc w efekcie wiele medali, w tym dwa paraolimpijskie – mówi Adrian Castro. Z kolei Kamil Otowski, sportowiec z powiatu legionowskiego, gdy jeszcze pozwalało mu na to zdrowie, próbował swoich sił na boisku piłkarskim. – Natomiast potem, jak już było dużo gorzej, zdecydowałem się wejść do wody, bo wiadomo, że ona bardziej pomaga człowiekowi w kryzysowych sytuacjach. No i nie rozstaję się z nią już od 11 lat. Sport pochłania lwią część mojego życia, ponieważ pływanie wymaga niezwykłego nakładu pracy, którą trzeba włożyć, żeby osiągnąć sukces.

Na swój sposób o sukces osób niepełnosprawnych, już nie tylko w sportowym wydaniu, walczą

miejscy i powiatowi samorządowcy. Mając świadomość, że dla każdej z nich to słowo oznacza coś innego. – Od wielu lat Legionowo jak może, tak wspomaga osoby niepełnosprawne. To wyjątkowe miasto, gdzie są dwa Warsztaty Terapii Zajęciowej, gdzie od lat wspomagamy Koło Dzieci Specjalnej Troski przy TPD, gdzie Powiat Legionowski zmodernizował i rozbudował zespół szkół specjalnych – w standardzie godnym, potrzebnym i takim na miarę XXI wieku, z nową Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną. Wszystkie inwestycje, które realizujemy, są dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. W większości dla nich będą też przeznaczone mieszkania chronione, które wkrótce chcemy zbudować – zapowiada Roman Smogorzewski.

Taka lista wykonanych i zaplanowanych działań może i często robi wrażenie. Zwłaszcza na gościach z gmin, które mniej uwagi poświęcają sprawom osób z niepełnosprawnością. – To są ludzie naprawdę dotknięci przez los i my, zdrowi, powinniśmy pomagać tym, którzy mają inne możliwości i ograniczenia. To jest kwestia kultury, kwestia właściwej postawy i także sport jest czymś, co pozwala współpracować ze sobą, pozwala uczyć się drugiego człowieka, no i daje poczucie własnej wartości – podkreśla prezydent Legionowa. Poczucie dla osób pokrzywdzonych przez życie często po prostu bezcenne.

Waldek Siwczyński

Śmiertelna czołówka

We wtorek (5 października) około godziny 15.00 na drodze wojewódzkiej nr 631 w Wólce Radzymańskiej doszło do tragicznego wypadku. W wyniku czołowego zderzenia auta osobowego z ciężarówką na miejscu zginął kierujący osobówką.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 47-letni kierowca mitsubishi, z niewiadomych jak na razie przyczyn, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem ciężarowym. Kierowca osobówki zginął na miejscu. Przyczyny oraz okoliczności tego tragicznego zdarzenia wyjaśni policyjne śledztwo prowadzone pod nadzorem prokuratury.

Zig

Rok z wykopkami

Pod koniec września ruszyły roboty przy budowie sieci kanalizacji sanitarnej w ulicach Bursztynowej i Szmaragdowej w Jadwisinie. Inwestycja jest realizowana wspólnie z ich mieszkańcami, których wkład polegał na opracowaniu dokumentacji projektowej i przekazaniu jej gminie. Zakończenie prac ma nastąpić do czasu przyszłorocznych wakacji.

Na zadanie zostanie udzielone dofinansowanie z WFOŚiGW w Warszawie w kwocie 455 tys. zł, w postaci częściowo umarzalnej pożyczki. Pierwsza transza w kwocie 250 tys. zł zaplanowana jest na ten rok 2021, a druga – w kwocie 205 tys. zł, na rok przyszły. Oprócz Jadwisina nowe zadanie z zakresu kanalizacji sanitarnej rozpocznie się także na grani-

cy miejscowości Borowa Góra i Dosin. Chodzi o budowę sieci w rejonie ul. Brzozowej. Z końcem września zawarto umowę na realizację prac i planuje się, że roboty w terenie ruszą pod koniec października, a zostaną zakończone z początkiem lata przyszłego roku. Zadanie jest realizowane przy udziale środków pozyskanych z tytułu umorzenia wcześniej zacią-

gniętych z WFOŚiGW pożyczek. Wartość dofinansowania to blisko 130 tys. zł.

W ramach obu zadań, podobnie jak przy każdej budowie sieci kanalizacji sanitarnej, gmina oferuje budowę przyłączy kanalizacyjnych na terenach mieszkańców zainteresowanych taką formą współpracy. Jej zasady reguluje umowa,



którą każdy mieszkaniec może zawrzeć z gminą. Na jej podstawie zleci ona wykonawcy konkretnego zadania budowę odcinka przyłącza od granicy działki do pierwszej studzienki na terenie nieruchomości mieszkańca. Budowa przyłącza przez gminę jest usługą odpłatną i nieobligatoryjną.

Oprócz inwestycji kanalizacyjnych w tym roku wystartują też rozbudowa i modernizacja serockiej sieci wodociągowej. Z końcem września zawarto dwie umowy z tego zakresu. Jedna dotyczy przebudowy wodociągu biegnącego w ul. Traugutta, na odcinku od ul. Nasielskiej do ul. Polnej. Nowa nitka zastąpi

stary wodociąg o niedostatecznej średnicy. Druga z inwestycji polega na wykonaniu ostatniego etapu budowy odcinków sieci w rejonie ulic: Tchorka, Zakroczymskiej, Rzemieśniczej, Koszykowej, Warszawskiej, Norwida, Witkiewicza, Słowackiego, Orzeszkowej i drogach wewnętrznych. Część robót wykonano już w poprzednich latach. Teraz powstaną przejścia poprzeczne metodą bezwykopową pod ul. Warszawską, odcinek sieci w ul. Orzeszkowej, oraz fragmenty łączących istniejące odcinki. Zakończenie realizacji pozwoli spiąć istniejące wodociągi z projektowanymi w układ pierścieniowy, który zapewni prawidłową eksploatację sieci.

RM



Drugi do mandatu

Do ciekawej i niecodziennej sytuacji doszło ostatnio na forum Rady Powiatu Legionowskiego. Po czerwcowym wygaszeniu przez nią mandatu jednego z radnych, do ich grona oficjalnie dołączył we wrześniu nowy-stary samorządowiec, reprezentujący gminę Nieporęt Wiesław Smoczyński.

Na czerwcowej sesji Rada Powiatu, w związku z niezłożeniem przez niego oświadczenia majątkowego, zdecydowała o wygaszeniu mandatu Janusza Majewskiego. Przyczyną tego stanu rzeczy były kłopoty zdrowotne, które uniemożliwiły samorządowcowi dalsze wypełnianie mandatu radnego. Zgodnie z zasadami wyborów proporcjonalnych, jakie obowiązują przy wyborach samorządowych, mandat Janusza Majewskiego przypadł w udziale kolejnej osobie z największą liczbą głosów w wyborach w

2018 roku, znajdującej się na liście Komitetu Wyborczego Prawa i Sprawiedliwości w okręgu wyborczym nr 6. Oznaczało to, że miejsce po byłym już radnym zajmie Wiesław Smoczyński, który uzyskał w wyborach 574 głosy.

Po oficjalnym wskazaniu przez Komisarza Wyborczego, podczas wrześniowej sesji Rady Powiatu Legionowskiego Wiesław Smoczyński złożył ślubowanie i objął mandat radnego. Jeżeli chodzi o jego samorządową przeszłość, jest ona związana przede wszystkim z gminą Nieporęt. Przez wiele lat Wiesław Smoczyński pełnił funkcje jej wójta oraz radnego. Zasiadał też m.in. w prezydium rady powiatu. Za swoją pracę został odznaczony medalem Zasłużony dla Gminy Nieporęt. Jest także współzałożycielem Towarzystwa Przyjaciół Nieporętu i współtwórcą ludowego zespołu muzyczno-tanecznego Nieporęciak.

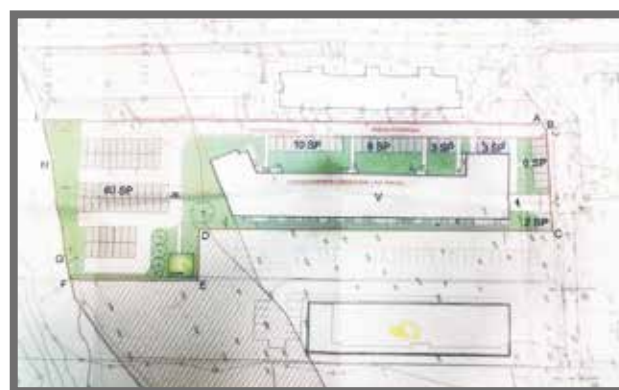
oprac. WS

Kto wspiera dewelopera?

Wygląda na to, że wśród firm usiłujących stawiać w Legionowie nowe budynki mieszkalne są lepsze i gorsze. Przynajmniej według opozycyjnych radnych, z pasją tępiących dotąd wszelkie inicjatywy w tym zakresie. Tymczasem okazały blok, który ma powstać rzut... mandatem od cmentarza, ich wątpliwości już nie budzi. Przy głosowaniu nad lokalizacją tej inwestycji wrogowie „dogęszczania” albo nagle zamilkli, albo wprost zagłosowali na tak. Czyżby uznali, że życie przy ul. Zbigniewa Herberta będzie istną poezją...?

To był najciekawszy punkt w porządku obrad wrześniowej, zdalnej sesji Rady Miasta Legionowo. Tym razem emocje uczestników wzbudziła wizja powstania przy ul. Herberta wielorodzinnego budynku mieszkalnego „z usługami i garażem podziemnym wraz z zagospodarowaniem terenu i niezbędną infrastrukturą techniczną”. Ma się w nim znaleźć od 90 do 94 mieszkań. Warto wspomnieć, że na sąsiednich działkach, po lewej i prawej stronie, są już dwa inne bloki – jeden zamieszkały, a drugi dopiero w budowie. Krótko mówiąc, na pozór chodziło o inwestycję, jakich ostatnio wiele. Lecz tylko na pozór, gdyż cała sprawa taka prosta wcale nie jest.

W dotyczących tej części Legionowa planach jedna część przewidzianej pod inwestycję działki ma umożliwić rozbudowę cmentarza, drugą zaś, do niej przylegającą – powinny zająć droga i miejsca parkingowe. Dlatego miasto najpierw chciało usiąść do rozmów z obecną właścicielką terenu – bo ewentualne negocjacje z deweloperem albo wspólnotą mieszkaniową mogą być o wiele trudniejsze, aby zgodziła się na sprzedaż wspomnianych fragmentów gminie. A dopiero pozostała część gruntu odsprzedała firmie budowlanej. Zaproszenie pozostało jednak bez echa. Mająca wejść w posiadanie całej, liczącej 6,7 tys. m² działki firma Leg-Bud posiada już notarial-



ne gwarancje jej nabycia, które ma nastąpić do końca bieżącego roku. Krótko mówiąc, jest pozamiatane. W tej sytuacji ratusz poinformował więc o podjętych krokach przewodniczącego rady miasta, mogąc tylko obserwować, co z tym fantem zrobią jej członkowie.

Zapytany na sesji, jak brzmi opinia ratusza, Piotr Zadrożny odrzekł, że najpierw powinno się podjąć decyzję w sprawie terenu przewidzianego na rozbudowę cmentarza i dopiero później rozważać wyrażenie zgody na postawienie w pobliżu nowego budynku. Inwestor był, rzecz jasna, innego zdania. Kontraktując, uczestniczący w sesji przedstawiciel Leg-Budu postawił na uderzającą szczerość. Dał do zrozumienia, że jeśli radni nie „klepną” tej uchwały, to zamiast rozległego bloku wystrzelą tam w niebo dwa wysokie punktowce, a poza tym – jak stwierdził – na sąsiedniej, podobnej działce, na której właśnie trwa budowa

innego bloku, jest już zawiązana wspólnota mieszkaniowa, więc i tak w sprawie kolejnego kawałka „cmentarnej” działki miasto już się z nią nie dogada. – To bzdury – ocenia całe wystąpienie zapytany przez nas o opinię ekspert lokalnego rynku nieruchomości. – Po pierwsze, legionowski Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego nie dopuszcza tam wysokiej zabudowy, a po drugie, mając w ręku jedynie umowy przedwstępne na kupno lokalu, nie można jeszcze utworzyć wspólnoty mieszkaniowej.

Tal czy owak, perswazja przedsiębiorcy chyba zadziałała. Kiedy bowiem doszło do głosowania, stała się rzecz w tej kadencji przedziwna. Z otwartą przyłbicą nowy blok postanowili poprzeć tacy zaprzysięgli wrogowie „dogęszczania” miasta, jak Dariusz Petryka oraz Sławomir Traczyk. Nie bacząc na fakt (który miesiąc wcześniej stanowił ich koronny argument przeciwko budowie osiedla przy ul. Kościuszki),

że średnia wielkość lokalu wyniesie tam skromne 53 m², a i do stacji kolejowej jest o wiele dalej, nie zaprotestowali też Mirosław Grabowski i Bogdan Kiebański. Choć „ogamęli” ten punkt porządku obrad ciut subtelniej – wstrzymując się od głosu. Najsprytniej postąpili radni z klubu Prawa i Sprawiedliwości, którzy po prostu nie wzięli udziału w zdalnym oddawaniu głosów. Jego szef, zapytany o powód tego zaskakującego manewru, zasugerował, iż... tak samo postępuje czasem opozycja z PO w radzie powiatu. No tak, to wszystko tłumaczy.

Po podliczeniu głosów okazało się, że rada wspaniałomyślnie zapaliła przed inwestorem zielone światło – uchwała w sprawie nowego budynku przy ul. Herberta przeszła jednym głosem. Co takiego skłoniło dotychczasowych przeciwników stawiania w mieście nowych bloków do jej mniej lub bardziej jawnego poparcia, wiedzą tylko oni. Powody mogą być różne: od osobistej sympatii do lokalnego przecież przedsiębiorcy, poprzez dostrzeżenie w rzeczonej inwestycji wyjątkowych korzyści dla mieszkańców, aż do zwykłej przekory – bo skoro „prezydentcy” w większości są akurat przeciwni, to im zrobimy na złość! Tak czy inaczej, chcąc w przyszłości zapewnić miastu możliwość rozbudowy cmentarza, zbyt wielu opcji ratusz teraz nie ma. Może poszukać w całej procedurze wad formalno-prawnych albo po prostu liczyć, że z nowym właścicielem działki uda się dogadać. W razie trudności, na pewno – nawet w szeregach opozycji – znajdą się radni, którzy w tym pomogą...

Wonder

Płoną łąki

W zeszłą środę o godzinie 14.00 do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Legionowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze łąk i nieużytków rolnych w pobliżu miejscowości Łacha w gminie Serock. Na miejsca natychmiast udały się zastępy straży pożarnej.

Skuteczną akcją gaśniczą pożaru, oraz porywisty wiatr utrudniały podmokły i bagnisty teren, na którym doszło do sprzyjający szybkiemu rozprzestrzenianiu się ognia. Po-



foto. archi.

żar został w końcu opanowany, jednak w jego wyniku spłonęło ponad trzy tysiące metrów kwadratowych powierzchni łąk i nieużytków rolnych. Strażacy podejrzewają, że mogło to być podpalenie.

W akcji gaśniczej brały udział cztery zastępy straży pożarnej: z JRG Legionowo, OSP Serock, OSP Stanisławowo Zegrzyńskie i OSP Wola Kiepińska.

Zig



BAROS GROUP
KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, specjalistyczne sprzątanie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

BOL-MAR

dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
 - naprawy główne i bieżące •
 - serwis klimatyzacji •
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

USŁUGI

- malowanie agregatem
506 985 360
- montaż drzwi wewnętrznych
667 896 931
- hydraulik awarie remont
692 827 915
- złota rączka 667 896 931
- przeprowadzki
667 896 931

SPRZEDAM

- sprzedam mikrofalówkę, ławę, fotel, laptop, fax, radio 605 227 643

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejskowa.pl

Zdrowo handluj na „Moim Rynku”!



Prowadzisz ekologiczne gospodarstwo? Jesteś producentem artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego i szukasz miejsca, gdzie mogliby je kupować mieszkańcy Legionowa i okolic? Jeśli tak, zapraszamy na legionowskie targowisko „Mój Rynek”!

Informacje o Twojej ofercie znajdują się na stronie internetowej oraz profilu KZB Legionowo Sp. z o.o., na Facebook'u, a także w gazecie „Miejskowa na Weekend”. Aby skorzystać z promocji, należy dokonać rezerwacji miejsca handlowego na placu A targowiska „Mój Rynek”, uiścić opłatę rezerwacyjną w kasie targowiska, a także wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej spółki KZB.

Stawki miesięczne:

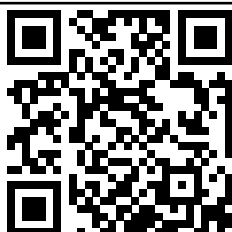
10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników,
55 zł dla pozostałych sprzedawców.



Szczegółowych informacji udziela biuro Targowiska Miejskiego w Legionowie od wtorku do soboty w godz. 07:00-15:00 pod nr. tel. 22 774 94 05



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



MIEJSCOWA na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl
Redakcja:
Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl, Igor Zieliński.
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia drobne są przyjmowane w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3 w godzinach pracy kasy: poniedziałek: 12:00 - 16:00 od wtorku do piątku: 09:00 - 13:00

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

KZB szczegóły na kzb-legionowo.pl

POŻYCZKI

CHWILÓWKI DLA KAŻDEGO
WARUNEK - STAŁY DOCHÓD
NATYCHMIASTOWA WYPŁATA
W MIEJSCU ZAMIESZKANIA
PON. - PT. 10:00 - 18:00
tel. 661-655-545

BĄDŹ WIDOCZNY! ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW! ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ! ✓ ZASIĘG POWIATOWY
NIE ZWLEKAJ! **ZADZWOŃ - 797 175 329**
reklama@miejscowa.pl

•• Zwierzaki do adopcji

WIAŚCICIELU GDZIE JESTEŚ?

Spokojny **ZIEMOWIT** (ur. 2014; 16 kg) i Nieśmiała **ZAPOMINAJKA** (ur. 2016; 10 kg), to psy znalezione na terenie gminy Wieliszew. Łączy ich prawdopodobnie wspólny dom, bo są mocno zżyte, oboje nie potrafią chodzić na smyczy. Na razie onieśmienie psiaków nie pozwala na bliskość opiekunów. Ziemowit i Zapominajka czekają ...

Tel: 795 845 242
fundacjapsom.pl



opr. D. Małasiewicz-wolontariat

KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada do wynajęcia atrakcyjny lokal użytkowy położony w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Lokal nr 1/28 o pow. 71,40 m².

Lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty) oraz w dużą witrynę wystawową od strony ulicy Kościuszki, klimatyzację z możliwością indywidualnego sterowania, wentylację, instalację gaśniczą, czujki ruchu, instalację telekomunikacyjną.



Serdecznie zapraszamy do negocjacji. Tel. 22 766 47 38

Mamo, tato, chcę psa!

Pierwsze kroki przy wyborze przyjaciela. Co musisz wiedzieć o życiu z psem?

W większości domów kiedyś przychodzi ten moment, gdy domownicy zastanawiają się jakiego psa wybrać. Dzieci są zafascynowane zwierzętami i wszyscy pedagodzy przyklaskują temu pomysłowi, by towarzyszył im przyjaciel na czterech łapach. Dobrze jednak wiesz, że fascynacja ta może być krótka i po miesiącu to Ty właśnie będziesz zajmować się szczeniakiem i to Ty będziesz wychodzić z psem na spacer. Zanim więc wybierzesz tego wymarzonego przyjaciela, zastanów się dobrze i przygotuj sobie i dom na przyjęcie takiego gościa. Pies to nie zabawka i nie można go odłożyć na półkę, jeśli się znudzi domownikom.

Jakiego psa wybrać?

Najczęściej przyszli posiadacze psa kierują się wyglądem i panującą modą. Jedni lubią puchate, inni sportowe sylwetki, małe lub duże stworzenia. Rzadko kiedy zastanawiamy się nad ich temperamentem, inteligencją, zwyczajami i preferencjami. Zanim dokonamy wyboru warto poznać uwarunkowania danej rasy i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jesteśmy w stanie zaspokoić potrzeby takiego psa.

Miejsce dla psa

Każdy z nas w domu ma kątek, w którym chętnie wypoczywa. Może to być kanapa, łóżko, przytulny fotel. Pies też powinien takie miejsce mieć. To gwarancja dobrego snu i poczucia bezpieczeństwa. Pies potrzebuje około 18 godzin snu. Jeśli pies w nocy ma spać z nami w łóżku, powinien mieć również legowisko dzienne. Może to być kocyk, mata lub klatka kennelowa. Oczywiście są psy, które mieszkają na zewnątrz w budzie, ale osobiście bardzo odradzam takie rozwiązanie. Zdarza się bardzo często, że pies pozostaje sam w ogrodzie przez cały dzień, a kontakty ograniczają się do podania miski z jedzeniem. By utrzymać kontakt z psem, trzeba spędzać z nim czas. Psy są zwierzętami społecznymi.

Żywność

Karma sucha, karma mokra, czy może BARF (Biologically Appropriate Raw Food)? Zanim pies pojawi się w Twoim domu poczytaj o żywieniu zwierząt, poradź się weterynarza. Zadbaj o to, żeby dobrze się odżywał. Szczególnie ważne jest to w okresie szczenięcym, gdy intensywnie rośnie. Nie oszczędzaj na jedzeniu, od tego zależy bowiem jego prawidłowy rozwój, ale nie przekarmiaj

go. Ilość karmy i dawkowanie zależy od wielkości psa oraz od aktywności. Pies uprawiający sporty, pies „kanapowiec”, psi senior i szczeniaki mają różne potrzeby.

Pielęgnacja i zdrowie

Długa sierść wymaga odpowiedniej pielęgnacji. Dbamy nie tylko o czesanie, kąpiele, ale też sprawdzamy stan zębów, uszu i pazurów. Jeśli nie wiemy jak o nie dbać podczas wizyty u weterynarza warto o to zapytać i poradzić się. Niektóre psy wymagają wizyty u groomera – fryzjera dla psów. Regularne odrobaczanie, środki przeciw kleszczom, szczepienia to określone koszty, które trzeba wziąć pod uwagę w budżecie domowym.

Czas

To najważniejsza sprawa, którą musimy prześmyśleć. Czy nasze zaangażowanie ograniczy się do trzech spacerów dziennie, czy będziemy mieli czas na sporty, na zabawę, na aktywność fizyczną i umysłową? Nie decydujemy się na psa, który ma silny instynkt łowiecki, pasterski, który potrzebuje się wybiegać, jeśli nie mamy na to czasu. Niezajmowanie się psem zakończy się katastrofą. Musimy mieć czas, by zapewnić jego podstawowe potrzeby. W innym wypadku nie tylko nie zbudujemy z nim więzi i nie będziemy mieli wpływu na jego wychowanie. Osamotniony pies, nudzący się pies, zestresowany pies oznacza kłopoty.



Zestresowałam Was? Przyjaźń z psem to najcenniejsza rzecz pod słońcem. Warta wszystkich wyrzeczeń. Pamiętajcie jednak, że decyzja o przyjęciu psa do domu nie może być pochopna. To odpowiedzialność na kilkanaście lat za żywe, czujące stworzenie. W schroniskach jest wiele ofiar nieprzemysłanych wyborów. Zanim pies pojawi się w Waszym życiu, siadajcie przy stole i ustalcie zasady. Zaplanujcie to! Mam nadzieję, że kolejne bardziej szczegółowe porady pomogą Wam zmienić życie na lepsze, rozwiązać różne problemy i cieszyć się z Tej wyjątkowej przyjaźni.

Iwona Wymazał tel. 604 231 968
Hodowczyni, trenerka psów, dziennikarka,
właścicielka pensjonatu dla psów
FB @Brzozowy Hotelik

OGŁOSZENIE

o pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na najem na okres 5 lat pomieszczenia użytkowego nr 1/28 w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie

1. Opis nieruchomości

Przedmiotem przetargu jest najem na okres 5 lat lokalu użytkowego nr 1/28 położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A: lokal nr 1/28 – 71,40 m² – ściany malowane farbami emulsyjnymi, na podłodze gres, okna aluminiowe, lokal wyposażony w kraty rolowane (rolokraty) oraz w dużą witrynę wystawową od strony ulicy Kościuszki, klimatyzacja z możliwością indywidualnego sterowania, wentylacja, instalacja gaśnicza, czujki ruchu, instalacja telekomunikacyjna, instalacja elektryczna.

Przewiduje się najem lokalu określonego powyżej z przeznaczeniem na prowadzenie: punktu gastronomicznego, saloniku prasowego, sklepu spożywczego, apteki. Inne rodzaje działalności wymagają zgody Wynajmującego poprzedzonej akceptacją właściciela nieruchomości.

Niedopuszczalne jest wykorzystywanie przedmiotu najmu na cele związane z prowadzeniem gier na automatach i gier na automatach o niskich wygranych, jak również jakiegokolwiek innej działalności w zakresie gier losowych, zakładów wzajemnych, na działalność typu sex-shop, działalność polegającą na wprowadzaniu do obrotu substancji psychotropowych lub odurzających, w szczególności tzw. „dopalaczy”.

Dla nieruchomości prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o numerze WA1L/00070211/6.

2. Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu dzierżawnego przedmiotu dzierżawy

Wysokość wywoławcza miesięcznego czynszu najmu wynosi:

lokal nr 1/28 – 71,40 m² – 5.405,00 zł miesięcznie/netto.

Do ww. stawki miesięcznego czynszu najmu należy doliczyć podatek VAT w aktualnie obowiązującej wysokości.

W związku z brakiem podliczników czynsz najmu zawiera opłatę za energię elektryczną, ciepłą, wodę i kanalizację.

Dodatkowo, Najemca zobowiązuje się ponosić zryczałtowane koszty utrzymania (w szczególności: centralne ogrzewanie, energia elektryczna, woda i kanalizacja, utrzymanie czystości) powierzchni użytkowej części wspólnych zlokalizowanych na parterze budynku Centrum Komunikacyjnego (ciągów komunikacyjnych i pomieszczeń toalet tj. 684,45 m²), przy czym udział każdego Najemcy określa się jako iloczyn 15% powierzchni zajmowanego lokalu i rzeczywistych kosztów utrzymania 1 m² części wspólnych zlokalizowanych na parterze budynku Centrum Komunikacyjnego o pow. 684,45 m². Podstawą do obciążenia Najemcy opłatą za utrzymanie powierzchni użytkowej części wspólnych będzie faktura otrzymywana każdorazowo przez Wynajmującego od PEC „Legionowo” Sp. z o.o. ponoszącej koszty utrzymania części wspólnych.

UWAGA: wysokość opłaty za utrzymanie powierzchni wspólnej nie są przedmiotem przetargu.

3. Wysokość postąpienia.

lokal nr 1/28 – 71,40 m² – minimum 200,00 zł netto

4. Obciążenia nieruchomości oraz zobowiązania, których przedmiotem jest nieruchomość.

Nieruchomość nie jest obciążona oraz nie jest przedmiotem zobowiązań.

Dział III i IV księgi wieczystej nr WA1L/00070211/6 wpisów nie zawierają.

5. Termin i miejsce przetargu.

Drugi przetarg ustny nieograniczony na najem na okres 5 lat z możliwością przedłużenia lokalu użytkowego nr 1/28 wraz z czę-

ścią wspólną położonego na parterze Centrum Komunikacyjnego w Legionowie, przy ul. Kościuszki 8A odbędzie się **w dniu 19 października 2021 r. o godz. 12.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter, Sala Obsługi.

6. Wysokość wadium, forma, termin i miejsce jego wniesienia.

Wadium ustala się w następującej wysokości:

– **2.000,00 zł.** W przetargu (licytacji) mogą wziąć udział oferenci, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy KZB Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/Legionowo, nr 73105010121000000502411663 najpóźniej w dniu 15 października 2021 r. do godziny 15:00, przy czym liczy się data i godzina wpływu na konto KZB Legionowo Sp. z o.o.,

W tytule przelewu wadium należy wskazać numer lokalu, którego wpłata dotyczy oraz dane identyfikujące oferenta.

Przetarg ustny nieograniczony na najem pomieszczeń użytkowych w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie będzie odbywał się na podstawie stosownego regulaminu.

Regulamin przetargu ustnego nieograniczonego na najem na okres 5 lat pomieszczenia użytkowego nr 1/28 w Centrum Komunikacyjnym w Legionowie został opublikowany na stronie internetowej KZB Legionowo Sp. o.o.: www.kzb-legionowo.pl w zakładce Przetargi/Licytacje oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Spółki w zakładce: Przetargi dotyczące nieruchomości.

Wynajmujący ustala termin wizji lokalnej przedmiotu najmu: – w dniu 15 października 2021 r. o godz. 9.00, Centrum Komunikacyjne w Legionowie, ul. Kościuszki 8A.

Bliższych informacji udziela: KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3,
- w sprawach formalno-prawnych: tel. 22 766 47 38,
- w sprawach technicznych: tel. 22 766 47 33.

Udany atak ze skrzydła

Oficjalne i uroczyste oddanie do użytku nowego, zgrabnie dopasowanego do istniejącego budynku, skrzydła Szkoły Podstawowej nr 1 było świętem nie tylko dla jej uczniów, nauczycieli czy rodziców. Bo nawet w Legionowie nie aż tak często zdarza się inwestycja, która pod każdym względem zasłużyła na piątce z plusem.



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Jeśli zastanawiasz się nad dużą inwestycją, gwiazdy podpowiadają ostrożność.

BARAN

Skoro jest ci źle, zrób rachunek sumienia i pomyśl, co warto wokół siebie coś zmienić.

BYK

Albo będziesz czerpać z życia pełną garścią, albo brać ochłapy. Czas się zdecydować.

BLIŹNIĘTA

Nie lekceważ pierwszych symptomów nadchodzącej zimy. Twoja odporność nie jest teraz najlepsza.

RAK

Można samotnie gnąć przez życie, ale po co? Rozejrzyj się wokół, chętnych do pary nie brakuje.

LEW

Jesień wprowadzie ostatnio całkiem pogodną, lecz ostrożności nigdy za wiele. Uważaj na drodze.

PANNA

Z twojego związku odleciały motylki i zaczęła się zwykła egzystencja. Przełam ją czymś szalonym.

WAGA

Podwyżka, wygrana na loterii, spadek – szykuje się przyływ gotówki. Spróbuj jej szybko nie stracić.

SKORPION

Jeśli w pracy pojawi się ktoś nowy, staraj się nawiązać z nim dobre relacje. Kiedyś zaprocentują.

STRZELEC

Finansowe troski już za tobą. Najgorsze minęło i nie zabraknie ci kasy na ekstra wydatki.

KOZIOROŻEC

Uważaj na drugą półkę. Ona wprowadzie jeszcze tego nie wie, ale ktoś zagiął na nią parol.

WODNIK

Latka leć i odbicie w lustrze już nie to, co kiedyś. Przyjmij to do wiadomości i weź się za siebie.

Zwyrwane kontekstu



W PAN CAŁY CZAS GADAŁ, TO JA BĘDĘ BARDZO KRÓTKO

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa podczas otwarcia powiatowej paraolimpiady, odnosząc się do oratorskiej żywiołowości jej konferansjera.



KLATKA TYGODNIA

CIEKAWOSTKI

- Proszę odłożyć to na miejsce, a później marsz do kąta!
fot. red.

Znalezione w sieci

Czy wiesz, że kury mają doskonałą pamięć? Potrafią poznać człowieka nawet po kilku miesiącach rozłąki. Pamiętają około 100 twarzy. Można je tresować. Ptaki te potrafią śnić.

Mają też swój własny język. Potrafią ostrzegać stado przed drapieżnikiem, informować o jedzeniu i wołać swoje dzieci. Kury mówią do piskląt, zanim się jesz-

cze wyklują. Jajka są obracane przez cały dzień, a kura sprawdza, czy są równo ogrzane. Pisklą po opuszczeniu jaja rozpoznaje matkę. Dzięki kury znoszą około 10-15 jak rocznie. Kury na fermie znosi przez rok około 300 jaj.

W naturze kury potrafią żyć nawet kilkanaście lat. W hodowli przemysłowej giną w wieku 6 tygodni, a nioski 1,5 roku.

Serce kury bije od 220 do 360 razy na minutę.

Kogut, żeby zwrócić na siebie uwagę, wykonuje taniec godowy. Kura obserwuje wielkość i kolor grzebienia: im większy i jaśniejszy grzebień, tym kogut ma większe szanse. Kogut potrafi być szarmancki wobec swoich pań, dzieli się jedzeniem i nakrywa skrzydłami, chroniąc przed deszczem. Ma kolorowe pióra na ogonie i jest większy niż samica.

Kura domowa to najliczniejszy gatunek ptaków na świecie. Jej populacja to 25 miliardów osobników. Czy wiecie, że kura jest jednym z najbliższych krewnych tyranozaura?



Humor z zeszytów

...
Nel nałożyła mu piersi na głowę i spokojnie usnęła.

...
Oprócz zabitych na polu walki leżało wiele obrażonych.

...
Roland był bardzo towarzyski. Nawet po śmierci towarzyszy znosił ich trupy z pola walki.

...
Służący doił krowę nad stawem, a w wodzie wyglądało to odwrotnie.

...
Owczarz nie miał jednej nogi, a na drugą kulał.

...
Osobiście uważam, że "Wesele" napisał Wyspiański.

...
Prus chcąc z charakteryzować Ślimaka, uwypuklił mu żonę.

...
Kochanowski był studentem, poetą i za granicą.



Ania 8 lat

Galeria w krótkich spodenkach

Pozamiatały w Pałacu

W drugim spotkaniu tego sezonu siatkarki IŁ Capital Legionovii wprawdzie mocno się napracowały, lecz do swoich domów wracały w dobrych nastrojach. A to dzięki sobotniemu zwycięstwu w tie-breaku nad ekipą Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz, które pozwoliło mazowszankom rozgościć się w samym czubie tabeli TAURON Ligi.



Początek meczu należał raczej do gospodyń, w których szeregach prym wiodły dwie zawodniczki z dalekiej Brazylii. IŁ Capital Legionovia nieźle się broniła, ale zbyt często zawodziła w ataku. To sprawiło, że w połowie seta goście tracili do Pałacanek trzy punkty. Z czasem jednak lepiej ustawili celowniki i doszli rywalki, a po emocjonującej, zaciętej końcówce Novianki wygrały otwierającą partię 25:23. Początek drugiej znów okazał się bardzo wyrównany. W efekcie kibice oglądali ciekawy mecz, w którym żadnej z drużyn przez długi czas nie udawało się uzyskać większej przewagi. Po części dzięki ich libero, bo zarówno grająca ongiś w Legionovii Magdalena Saad, jak i jej obecna kapitan Izabela Lemańczyk broniły czasem nieprawdopodobnie piłki. Przełamanie nastąpiło dopiero przy stanie po 17, gdy bydgoszczanki dodały gazu, uszczelniły grę blokiem, co w efekcie pozwoliło im na luzie dokończyć drugiego seta. Novianki zdobyły w nim tylko 18 „oczek”.

Na ich nieszczęście rozpedzone siatkarki Pałacu ani myślały zwalniać. Podopieczne Piotra Mateli koncertowo grały blokiem, a że nie odstawały też rywalkom w innych elementach, wypracowały sobie niewielką, lecz stabilną przewagę. Gdy Alessandro Chiappini zdjął z boiska Alicję Grab-

kę, a pojawiły się na nim Diana Dąbrowska i Maja Szymańska, legionowianki na finiszu zdołały się przebudzić. Bardziej udany był on jednak dla gospodyń, które dowodzone przez Mari Casemiro wygrały 25:22. To oznaczało, że chcąc wywieźć z Bydgoszczy choćby punkt, kolejnego seta legionowianki musiały rozstrzygnąć na swoją korzyść. I tak właśnie się stało. Po krótkim odpoczynku Alicja Grabka zaczęła posyłać piłki tam, gdzie trzeba, zaś Olivia Różański raz z kolei skutecznie atakowała. A ponieważ myliła się rzadko, w połowie partii jej drużyna prowadziła już pięcioma punktami. Chociaż w żeńskiej siatkówce bywają niwelowane i większe przewagi, Pałacnic już nie wskórał – po porażce do 18 musiał szykować się na tie-breaka.

Musiał, lecz sądząc z wydarzeń na parkiecie, tego nie zrobił. Dość wspomnieć, że w piątej partii, po serii zagrywek Alicji Grabki, legionowianki prowadziły już 8:0. Olivia Różański robiła, co chciała, zaś bydgoszczanki zbyt często gubiły się w ataku. Co prawda po zmianie stron podjęły pogoń za ekipą z Mazowsza, lecz nie były już w stanie odrobić strat i skończyły się na zdobyciu 11 punktów. Po zwycięstwie IŁ Capital Legionovii 3:2 cenne dwa punkty zabrala więc ona ze sobą.

nowić ścisły top. Jednak z tego, co wiem na podstawie dokonywanych przez kluby transferów oraz reorganizacji, poziom całej ligi na pewno się podniósł. Jest wiele dobrych zespołów i będzie fajnie, jeśli podejmiemy twardą walkę w każdym meczu. Musimy być do niej dobrze przygotowani mentalnie i gotowi na wszystko, bo jestem przekonany, że w tym sezonie nie będziemy mieli ani jednego łatwego meczu. To, jak sobie z tym poradzimy, zdecyduje, czy znajdziemy się w ścisłej czołówce ligi – ocenia Alessandro Chiappini. Jego zdaniem potencjał obecna drużyna ma w każdym razie spory. – Na pewno, także dzięki dokonanym transferom, zro-



Po dwóch kolejkach TAURON Ligi legionowska drużyna zajmuje w tabeli czwarte miejsce, z dwoma punktami przewagi nad Bużowiankami Łódź oraz UNI Opole. Pytany o gotowość swoich podopiecznych do walki o najwyższe cele ich trener studzi jednak aż tak optymistyczne nastroje. – Jest o wiele za wcześnie, aby o tym mówić. Wciąż, jako zespół, nie gramy w komplecie. Cała drużyna jest jeszcze w fazie dogrywania różnych elementów i mniej więcej do grudnia z pewnością nie będziemy mogli ocenić, jaka naprawdę jest wartość tego zespołu. Sądję, że w styczniu będzie łatwiej powiedzieć, które drużyny będą sta-

biłyśmy duży krok w kierunku poprawy jakości gry. Jeśli chodzi o personalia, jestem bardzo zadowolony z dziewczyn, które mam do dyspozycji. Posiadamy fajną mieszankę doświadczonych oraz młodych, zdolnych zawodniczek, które według mnie w stosunkowo krótkim czasie będą grały bardzo dobrze. Jestem optymistą także dlatego, że cały zespół jest skoncentrowany na trenowaniu, pracuje bardzo ciężko i liczę, że każdego dnia będziemy stawali się trochę lepsi, a dzięki temu tak szybko, jak to możliwe zaczniemy grać na sto procent swoich możliwości.

Elph

2:3 (23:25, 25:18, 25:22, 18:25, 11:15)

Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz
– IŁ Capital Legionovia Legionowo

Polskie Przetwory Pałac: Bokan, Balmas, Casemiro, Hage, Majkowska, Bałdyga, Saad (libero) oraz Szperlak.

IŁ Capital Legionovia: BBarfield, Szczyrba, Gryka, Różański, Erkek, Grabka, Lemańczyk (libero) oraz Damaske, Stefanik, Szymańska, Dąbrowska, Tokarska.

MVP: Izabela Lemańczyk (Legionovia).



foto. arch.

Na zapleczu bez zmian

Ostatnia kolejka w IV lidze i w lidze kręgowej nie przyniosła zbyt dużych zmian w układzie tabeli. Czwartoligowy Sokół Serock nadal jest bez punktu. Grające w lidze okręgowej Legionovia II Legionowo i Dąb Wieliszew plasują się w środku stawki, a beniaminek, czyli Madziar Nieporęt, nadal znajduje się w dole tabeli.

Drużyna Sokoła Serock odniosła już dziesiątą porażkę z rzędu. Tym razem „mydlarze” przegrali u siebie ze Stoczniowcem Płock 1:6. W następnej kolejce serocczanie zmierzą się na wyjeździe z Hutnikiem Warszawa. Spotkanie to odbędzie się w sobotę 9 października o godzinie 15.30.

W o wiele lepszym nastroju była Legionovia II Legionowo, która wygrała na wyjeździe 1:0 z Mazurem II Karczew. Dąb Wieliszew tym samym stosunkiem bramek przegrał u siebie z Józefówią Józefów, a

Madziar Nieporęt, również na własnym boisku, zremisował 4:4 z PKS Radość.

W najbliższy weekend szósta w tabeli Legionovia II Legionowo zagra u siebie z wiceliderem – KS Łomianki (niedziela 10 października, godz. 18.00), Dąb Wieliszew na wyjeździe zmierzy się z Bugiem Wyszków (sobota 9 października, godz. 18.00), a Madziar Nieporęt, również w meczu wyjazdowym, zagra z Józefówią Józefów (sobota 9 października, godz. 12.00).

zig

KLASA OKRĘGOWA 2021/2022, GRUPA WARSZAWA I							
		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	KTS Weszło Warszawa	8	21	7	0	1	37-8
2.	KS Łomianki	8	19	6	1	1	22-12
3.	Start Otwock	8	18	5	3	0	17-9
4.	Józefovia Józefów	8	16	5	1	2	13-8
5.	Polonia II Warszawa	8	16	5	1	2	22-15
6.	Legionovia II Legionowo	8	14	4	2	2	15-9
7.	SRT Halinów	8	13	4	1	3	15-15
8.	Dąb Wieliszew	8	11	3	2	3	17-11
9.	Naprzód Stare Babice	8	11	3	2	3	13-13
10.	Bug Wyszków	8	10	3	1	4	14-15
11.	Świt II Nowy Dwór Mazowiecki	8	9	3	0	5	22-20
12.	KS Wesola (Warszawa)	8	5	1	2	5	10-31
13.	Mazur II Karczew	8	5	1	2	5	8-16
14.	PKS Radość (Warszawa)	8	4	0	4	4	11-23
15.	Madziar Nieporęt	8	4	1	1	6	18-32
16.	Wicher Kobyłka	8	4	1	1	6	8-25

Broń nie wypaliła

Michał Bajdur został bohaterem sobotniego (2 października) starcia Legionovii KZB Legionowo z Bronią Radom. Dzięki jego trafieniu w ostatniej akcji meczu legionowianom udało się wygrać kolejne ligowe spotkanie i jeszcze wygodniej umocnić na fotelu lidera.



Zwycięzców się wprawdzie nie sądzi, ale przyznać trzeba, że starcie z gośćmi z Radomia nie było najlepsze w wykonaniu podopiecznych trenera Michała Piroso. Nawet grając z przewagą najpierw jednego, a potem dwóch graczy, nie potrafili oni jakoś specjalnie zagrozić bramce Broni. Od pierwszego gwizdka sędziego legionowianie dali się zepchnąć do defensywy i już w 12 minucie goście powinni wyjść na prowadzenie. Na szczęście w sytuacji sam na sam świetnie w bramce Legionovii zachował się Jan Krzywański i zdołał sparować strzał rywala na rzut różny. Gospodarze zaczęli groźniej atakować od 33 minuty, po tym jak drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę zobaczył Matheus Dias. Gracze Legionovii byli jednak bardzo nieskuteczni i w pierwszej połowie wynik nie uległ już zmianie.

Po przerwie obraz gry wiele się nie zmienił. Legionowianie atakowali, a osłabiona brakiem jednego gracza Broń blokowała dostęp do własnej bramki, licząc przede wszystkim na kontry. W 76 minucie sytuacja gości z Radomia zrobiła się jeszcze bardziej dramatyczna, kiedy po dwóch żółtych kartkach sędzia wyrzucił z boiska kolejnego gracza z Radomia. Tym razem czerwonym kartonik zobaczył Elian Hernandez. Po kolejnym osłabieniu goście cofnęli się do jeszcze głębszej defensywy, licząc już tylko na to, że uda im się utrzymać bezbramkowy remis.

Co ciekawe, Broń mogła jednak ten mecz nawet wygrać. W czwartej minucie doliczonego czasu gry zawodnik gości znów miał szansę znaleźć się sam na sam z Janem Krzy-

1:0 (0:0)	
Legionovia Legionowo – Broń Radom	
Bramki: Michał Bajdur (94')	
Legionovia: Krzywański – Budek, Zaklika, Smuga (Karabin 73'), Zjawiański, Bajdur, Bujak, Wojdyga (Szerszeń 73'), Mroczek (Waszkiewicz 80'), Dobrogost (Balicki 60'), Kaczorowski (Sonnenberg 80').	
Broń: Kosiorek – Bartosiak, Kośmicki, Wrześniewski, Olszewski, Grudzień (Głowacki 70'), Dias, Kumoch (Poręba 70'), Elian, Kielak (Zborowski 84'), Goliasz (Kowalczyk 70').	

wańskim. Tym razem jednak golkiper Legionovii pewnie wyszedł z własnej szesnastki i zdołał wybić piłkę. Chwilę później to Legionovia cieszyła się z bramki. W ostatniej akcji meczu pewnym strzałem pokonał bramkarza gości Michał Bajdur. Było to trafienie na wagę trzech punktów. Spotkanie skończyło się wynikiem

1:0, a dla podopiecznych trenera Piroso był to już ósmy z rzędu mecz bez porażki.

W następnej kolejce Legionovia zmierzy się na wyjeździe z Pelikanem Łowicz. Spotkanie zostanie rozegrane w niedzielę 10 października o godzinie 12.00.

Elph

III liga 2021/2022, grupa I							
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1	Legionovia Legionowo	11	26	8	2	1	22-12
2	Pilica Białobrzegi	10	20	6	2	2	21-14
3	Polonia Warszawa	10	19	6	1	3	20-10
4	Lechia Tomaszów Mazowiecki	11	19	6	1	4	21-13
5	Unia Skierniewice	11	19	6	1	4	20-14
6	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	10	18	5	3	2	18-13
7	KS Kutno	11	18	5	3	3	14-13
8	Pelikan Łowicz	10	15	3	6	1	15-10
9	Legia II Warszawa	10	15	4	3	3	15-12
10	Broń Radom	10	13	4	1	5	13-15
11	GKS Włocławek	11	13	3	4	4	13-16
12	ŁKS II Łódź	10	13	4	1	5	16-20
13	Ursus Warszawa	10	12	3	3	4	16-20
14	Jagiellonia II Białystok	10	12	4	0	6	13-18
15	Znicz Biała Piska	11	11	3	2	6	17-18
16	Mamry Giżycko	10	10	3	1	6	10-20
17	Wissa Szczuczyn	11	8	1	5	5	9-16
18	Sokół Aleksandrów Łódzki	11	7	1	4	6	14-20
19	Błonia Błonie	10	7	2	1	7	12-25

Bohater ostatniej akcji

Gdyby to spotkanie odbywało się w Legionowie, miejscowi fani szczypiorniaka wspominaliby je zapewne latami... Swoje trzecie zwycięstwo w Lidze Centralnej, tym razem nad MKS-em Wieluń, KPR odniósł jednak na wyjeździe. Zwycięstwo, które faworyzowani goście - rękami Franci Brinovca - dosłownie wyszarpali w ostatnich sekundach meczu.

Jako zwycięzca swojej grupy w pierwszej lidze i jedna z ekip typowana do wygrania utworzonej w tym roku Ligi Centralnej, KPR Legionowo jechał do Wielunia bez lęku. To gospodarze mieli prawo obawiać się starcia z ekipą, której kilku zawodników z powodzeniem występowało wcześniej w PGNiG Superlidze. I pierwsza połowa sobotniej rywali-

zacji zdawała się odzwierciedlać powyższy, przynajmniej teoretyczny układ sił. Chociaż stawiali twardy opór i walczyli o każdą piłkę, gospodarze zeszli na przerwę przegrywając 14:16. Nic też nie wskazywało na to, że po jej zakończeniu miejscowi kibice zobaczą jak gdyby... inny mecz. Zresztą o wiele bardziej z ich perspektywy interesujący.

30:31 (14:16)	
MKS Wieluń – KPR Legionowo	
Najwięcej bramek: dla MKS-u - Artur Bożek 8, Arkadiusz Galewski i Szymon Famulski - po 5; dla KPR-u - Filip Fałara 12, Tomasz Kasprzak 8.	

Trudno na gorąco ocenić, czy to zasługa wyjątkowo skutecznej gry wielunian, czy raczej braku

koncentracji graczy KPR-u. Fakty są w każdym razie takie, że na 11 minut przed końcem me-

czu MKS prowadził 27:21 i raczej trudno było oczekiwać, że goście zdołają wywieźć z Wielunia choćby punkt. Z czasem jednak gorąca atmosfera na ławce KPR-u, poparta doświadczeniem i celnością wysyłanych do boju graczy, sprawiła, że gol po голу legionowianie zaczęli zbliżać się do coraz bardziej podenerwowanych gospodarzy. Pod ich bramką pewnością imponowali za to punktujący tego dnia jak szalony Filip Fałara oraz Tomasz Kasprzak, którzy na samym finiszu meczu doprowadzili do remisu. Wtedy jednak, będąc w posiadaniu piłki, MKS zdołał oddać celny strzał. Na szczęście skończyło się tylko na obiciu bramkarza KPR-u. Mając przed sobą zaledwie 9 sekund gry, trener Marcin Smolarczyk wziął czas, po któ-

rym goście zadali decydujące uderzenie - dzięki szybkiej akcji na skrzydle piłkę w siatce zrozpaczonych gości umieścił Franci Brinovca. Po wieńczącym ten strzał ostatnim gwizdku sędziego strzelec i jego koledzy z drużyny byli, rzecz jasna, w zgoła odmiennych nastrojach...

Po trzech kolejkach Ligi Centralnej KPR Legionowo znajduje się w gronie trzech drużyn z kompletem zwycięstw. Oprócz niego punktów nie straciły dotąd liderujący AZS-AWF Biała Podlaska i zajmujący trzecią lokatę KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski. W kolejnej kolejce, w niedzielę 10 października, legionowianie podejmą we własnej hali Śląsk Wrocław.

Aldo

Vistula na słodki początek

Zarządzane przez spółkę KZB targowisko Mój Rynek od samego początku miało nie tylko handlowe, lecz także kulturalne aspiracje. I w minioną sobotę kolejny raz potwierdziło, że nie były one na wyrost. Tym razem zmodernizowana przed kilkoma laty część targu stanowiła miejsce inauguracji Mazowieckiego Jazz Jam. Legionowo.



Z perspektywy organizatorów wybór tej lokalizacji był oczywisty. – Chcemy pokazać miastu, że to jest jego święto. Jesteśmy z jazzem już od 1993 roku, czyli bardzo długo. To jedna z wizytówek Legionowa. Zaczynaliśmy Jazz Jamboree jako jedyny wtedy festiwalowy klub poza Warszawą. Więc to było coś. Teraz mamy już nasz własny Jazz Jam., czyli lokalną kontynuację tamtej imprezy. Dzisiaj, jak zwykle na początek, chcemy przypomnieć korzenie jazzu, czyli dixieland. Dlatego Vistula River Brass Band – zespół zasłużony, z ponad 50 latami stażu. Może nie wyglądają, ale są świetni, no i wciąż w formie – zapewnił Zenon Durka, dyr. Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie.

Są, chociaż pandemiczny rozbrat z publicznością także we-

teranom dał się we znaki. – Trochę nam to podcięło skrzydła, bo nie było dużo pracy. Bardzo fajnie, że teraz znowu można razem zagrać, a nie, jak dotąd, montować jakieś prowizorki w mniejszych składach. Bo nie ma to jak zagrać z całym zespołem – przyznaje Lech Szprot, lider Vistula River Brass Band. Występu pod chmurką, w tym przypadku nie tylko tą metaforyczną, on i jego ludzie się nie obawiali. Dla jazzowych tradycjonalistów to naturalne środowisko koncertowe. – Jeżeli chodzi o granie w plenerze, jesteśmy zaprawieni w boju. Korzenie takich jak nasz zespół są w Nowym Orleanie, a tamtejsze bandy grywały właśnie na ulicach czy na różnych paradach. Dla nas granie na plenerach to też chleb powszedni, po-

prostu normalność. Tyle że mogłoby być dzisiaj troszkę cieplej.

Życzenie lidera szybko zostało spełnione – i za sprawą aury, i dzięki żywiołowo reagującej publiczności. Jeszcze raz okazało się, że jazzowych standardów serwowanych przez Vistula River Brass Band czas po prostu się nie ima. Uśmiechy na ustach zasłu-



chanych legionowian były dla muzyków swego rodzaju rekompensatą za pandemiczną posuchę. – Nie takie katastrofy jazz przetrwał, więc przetrwa również tę. Nie ma się co obawiać. Chociaż ten polski jazz tradycyjny coraz bardziej jest w defensywie. Mało jest adeptów grających ten rodzaj jazzu, bo wszyscy od razu chcą grać jazz nowoczesny, czyli nie przechodzą tych naturalnych szczebli. A większość polskich muzyków jazzowych zaczęła kiedyś właśnie od jazzu tradycyjnego i dopiero później stopniowo przechodzili do innych gatunków. Przykładem może tu być nieżyjący już niestety gigant, Tomek Szukalski. No a teraz, co mnie trochę smuci, mało mamy zespołów grających tradycyjny jazz. Cóż, takie są czasy, ale może to się kiedyś zmieni – ma nadzieję Lech Szprot.

Sobotnia inauguracja legionowskiej „dżemborki” zaostriżyła apetyt mieszkańców na kolejne koncerty Mazowieckiego Jazz Jamu. Tegoroczna edycja tej organizowanej przez MOK, a

współfinansowanej ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego imprezy zapowiada się naprawdę wyjątkowo. – Wystąpi u nas między innymi Ewa Bem – gwiazda, która niecały rok temu, po różnych perypetiach życiowych powróciła na scenę, bo zapewne – wzorem wielu innych muzyków – stwierdziła, że to właśnie muzyka trzyma ją przy życiu. Tak samo legendarny Jan „Ptaszyn” Wróblewski. Po różnych kłopotach zdrowotnych nagle okazało się, że choć nie powinien już grać, to gra, bo to trzyma go przy życiu. I my chcemy

pokazywać takie osoby. Polecam też jeszcze zespół O.N.E., czyli zespół złożony z samych pań, które grają na różnych instrumentach dętych.

Ciekawym uzupełnieniem festiwalu będzie jak zwykle wystawa fotograficzna, w planach są także warsztaty muzyczne. Co do samych koncertów, odbędą się one 22, 23 i 24 października. Bezpłatne wejściówki na każdy z nich rozeszły się wprawdzie w mgnieniu oka, ale osobom pragnącym posłuchać tuzów krajowego jazzu szef Miejskiego Ośrodka Kultury zaleca nie porzucać nadziei. – Wejściówki się czasem rozdaje różnym osobom, które później nie przychodzą. Więc jeśli ktoś ma zapał do jazzu, to być może uda mu się – a myślę, że tak – wejść przed koncertem i zająć jakieś dodatkowe miejsca – dodaje dyr. Durka. Miejsca oczywiście w sali widowiskowej ratusza. Bo także w roli festiwalowej sceny dla jazzmanów sprawdza się ona znakomicie.

Waldek Siwczyński



Legionowo sala widowiskowa ratusza, 7.10, godz. 16.00

Dzień Seniora 2021. W programie: poezja Anny Czachorowskiej, koncert Zenka Durki, chór ERIN, zespół Młodzież 50+, Asocjacyjna grupa biesiadna, wystawa Danuty Andrzejewskiej „Obraz w tkaninie zaklęty”.

Legionowo parking przy Arenie Legionowo, 8.10-10.10

Food Truck Festival. Piątek: 15.00-21.00, sobota: 12.00-21.00, niedziela: 12.00-20.00

Legionowo Galeria Sztuki Ratusz, 8.10, godz. 19.00

Kraj-obrazy – wystawa poplenerowa. Prezentuje ona owoce pracy uczestników tegorocznych letnich plenerów malarskich z cyklu Kraj-obrazy. Pejzaże tworzone w różnych lokalizacjach powiatu legionowskiego powstawały pod okiem artystki Katarzyny Gawlik. Na wystawie będzie można zobaczyć osobiste interpretacje malowniczych okolic Serocka, Wieliszewa, Jabłonna, Józefowa, Zegrza, Dębego, Nieporętu, Rajszewa, Skierd i Skrzyszewa. Swoje prace zaprezentują: Małgorzata Zmuda, Hanna Samsel, Mariola Falkowska, Ewa Elsner, Agnieszka Dołowy, Małgorzata Bartel, Tomasz Bartel i Izabela Barańska.

Legionowo Poczta, 9.10, godz. 9.00-12.00

Piknik naukowy „Matkę można polubić!”. Jak długi jest nanometr? Ile ważymy na Księżycu, a ile na Marsie? Czy matematyka może być rytmiczna? Co to są te hektopaskale? Czy tabliczka mnożenia może być zabawna? Ile mierzy pantofelek? Odpowiedzi na te i sporo innych pytań znajdziecie, odwiedzając rodzinny piknik naukowy, który po długiej przerwie odbędzie się w Poczcie. A co będziemy robić? Sprawdzać, co się dzieje, kiedy zmniejszamy ciśnienie atmosferyczne; rozszczepiać białe światło przy użyciu spektroskopów; bawić się liczbami, figurami geometrycznymi i tabliczką mnożenia; zaglądać do mikroskopów; układać parkiety; sprawdzać, ile ważymy na Księżycu; robić przeróżne bryły; budować z klocków, w tym również z magnetycznych; układać układanki.

Legionowo dziedziniec przy ratuszu, 9.10, godz. 9.00

Mobilna Akcja Poboru Krwi zorganizowana przez Polski Czerwony Krzyż.

Legionowo Poczta, 9.10, godz. 11.00-19.00

Noc Bibliotek w Poczcie. W programie: piknik naukowy 12.00-14.00, Ekobingo 14.00-16.00, film dla dzieci 6+ „Operacja Człowiek w Czerni” 14.00-15.30, Planszowisko 2.0 16.00-19.00.

Jabłonna Gminna Biblioteka Publiczna,

9.10, godz. 14.00-20.00

Noc Bibliotek w Jabłonie. Wypożyczalnia czynna w godzinach 14.00-17.00. Od godz. 15.00 Teresa Nowa-Chęcińska będzie podpisywać swoją powieść „Jaśminy”. Godz. 17.00 kabaret Pół-serio wystąpi z programem pt. „Kolorowy zawrót głowy”. Wstęp wolny.

Powiat transmisja online, 9.10, godz. 16.00-20.00

Noc Bibliotek – Czytanie Wzmacnia. Powiatowa Biblioteka Publiczna opublikuje materiał filmowy autorstwa dr Wandy Matras-Mastalerz o mocy książki, jej znaczeniu terapeutycznym i roli dla zdrowia psychicznego, o jej wykorzystywaniu do zmniejszania stresu, eliminowania poczucia osamotnienia i wykluczenia, szczególnie podczas pandemii.

Serock Centrum Kultury i Czytelnictwa, 9.10, godz. 18.00

Spektakl komediowy „Freda i Zuza”. Bilety w cenie 40 zł do nabycia w kasie CKiCz lub na stronie www.biletyna.pl.

Legionowo Muzeum Historyczne, 10.10, godz. 15.00

Muzeum Historyczne w Legionowie zaprasza na prelekcję dra Adama Kaczyńskiego oraz wernisaż wystawy „Najciekawsze mapy historyczne Legionowa i okolic”.

Serock Centrum Kultury i Czytelnictwa, 10.10, godz. 18.00

Muzyczny Podwieczorek – jubileuszowy koncert Anny Osmakowicz. Na fortepianie będzie jej akompaniował Paweł Stawiński. Zapisy na koncert w CKiCz.

Poznajcie Fredę i Zuzę!

Już w najbliższy wtorek (12 października) sala widowiskowa legionowskiego ratusza znów zamieni się w teatr. Tym razem będzie w nim można obejrzeć (i to całkiem za darmo!) komedię „Freda i Zuza”, z Magdaleną Wołłejko i Magdaleną Wójcik w rolach głównych. Salwy śmiechu gwarantowane!

Trzy podwójne wejściówki na wtorkowy spektakl od ponie-



działku od godz. 9.00 będą czekały na naszych Czytelników w Biurze Obsługi Klienta spółki KZB Legionowo przy ul. Piłsudskiego 3.